



Kard. Stefan Wyszyński

PRYMAS TYSIĄCLECIA

Dzieciństwo

Prymas Tysiąclecia urodził się 3 sierpnia 1901 r. w miejscowości Zuzela nad Bugiem. Jako drugie dziecko wielodzietnej rodziny rolników: Stanisława i Julianny. Tego samego dnia został ochrzczony w parafii Przemienienia Pańskiego w Zuzeli z rąk proboszcza ks. Antoniego Lipowskiego. W religijnej atmosferze domu rodzinnego uformował i pogłębił swoją wiarę, szczególnie kultu maryjnego, co było powodem wyboru przyszłej drogi życia kapłańskiego.

Na naukę nie lubił poświęcać zbyt wiele czasu, a zwłaszcza na matematykę, której – jak sam przyznawał – najbardziej nie lubił¹. Wolał się bawić w domu z siostrami. Podczas zabawy zdarzyło się, że tak bardzo się na nie zdenerwował, że rozpruł ich szmaciane lalki i spalił je w piecu. Gdy ojciec zabierał się do wymierzenia mu kary, schował się pod pianino. Siostry solidarnie stanęły wtedy w jego obronie, mówiąc: „On się poprawi, nawróci...” „Jak widzicie, nawróciłem się!” – żartował później w jednym z kazań.

Umierająca matka w 1910 dała mu do zrozumienia, że jej wolą i matczyną intuicją jest by został kapłanem. Powiedziała mu wówczas w tajemniczych słowach:

„Stefan – ubieraj się... Ubieraj się, ale nie tak się ubieraj, inaczej się ubieraj.”

Początki kapłaństwa



Święcenia kapłańskie przyjął 3 sierpnia 1924 (w dniu swoich 23. urodzin) w kaplicy Matki Bożej we wrocławskiej bazylice katedralnej z rąk bp. Wojciecha Owczarka. Mszę prymicyjną odprawił 5 sierpnia w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasnej Górze. Następnie po odbytej kuracji, w październiku 1924 został wikariuszem we wrocławskiej parafii katedralnej.

W latach 1925–1929 był studentem Wydziału Prawa Kanonicznego oraz Wydziału Prawa i Nauk Ekonomiczno-Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, pod kierunkiem ks. prof. Antoniego Szymańskiego, który ukończył 22 czerwca 1929 doktoratem z prawa kanonicznego pisząc pracę na temat *Prawa rodziny, Kościoła i państwa do szkoły*.

Ciąg dalszy biografii

4 marca 1946 został prekonizowany przez papieża Piusa XII biskupem diecezjalnym diecezji lubelskiej. Świecenia biskupie otrzymał 12 maja z rąk kard. Augusta Hlonda, prymasa Polski na Jasnej Górze.

W dniach 22–24 maja 1946 po raz pierwszy uczestniczył w obradach Konferencji Episkopatu Polski. Był najmłodszym (45 lat) członkiem tego gremium. Uroczysty ingres odbył się 26 maja 1946 w Lublinie. Objął funkcję Wielkiego Kanclerza KUL-u, na którym w latach 1947–1948 prowadził wykłady na Wydziale Prawa i Nauk Ekonomiczno-Społecznych. Jako biskup lubelski w 1946 wznowił działalność Instytutu Wyższej Kultury Religijnej czy też założył Związek „Caritas”

Dwa lata później, w listopadzie 1948 r. Pius XII mianował go arcybiskupem gnieźnieńskim i warszawskim - prymasem Polski. Wyszyński objął przewodnictwo w Kościele po kard. Augustynie Hlondzie. W styczniu 1953 r. papież włączył go do Kolegium Kardynalskiego.

Kardynał Wyszyński wobec komunizmu

W okresie komunistycznych represji wobec Kościoła i społeczeństwa bronił chrześcijańskiej tożsamości narodu. Był jednocześnie inicjatorem politycznego ułożenia stosunków z władzami państwa, m.in. w 1950 r. podpisał ustawę regulującą stosunki państwo - Kościół. Ustawa ta była ze strony Kościoła daleko idącym kompromisem - Episkopat odcinał się w niej m.in. od "band podziemia", akceptował ideę kolektywizacji wsi itd.

W 1953 r. okazało się, że i taki kompromis władzom komunistycznym nie wystarcza. Gdy rząd zdecydował się na jawną już ingerencję w wewnętrzne życie Kościoła i w zasady obsadzania stanowisk kościelnych, prymas wypowiedział swoje słynne "non possumus" (nie możemy). Został uwięziony. Do 1956 r. internowano go w Rywałdzie, Stoczku, Prudniku i Komańczy.



"Gdy będę w więzieniu, a powiedzą Wam, że Prymas zdradził sprawy Boże - nie wierzcie. Gdyby mówili, że Prymas ma nieczyste ręce - nie wierzcie. Gdyby mówili, że Prymas stchórzył - nie wierzcie. Gdy będą mówili, że Prymas działa przeciwko Narodowi i własnej Ojczyźnie - nie wierzcie. Kocham Ojczyznę więcej niż własne serce i wszystko, co czynię dla Kościoła, czynię dla niej" - to słowa kardynała z 25 listopada 1953 r.

Ciąg dalszy dziejów Prymasa Tysiąclecia

Podczas internowania opracował program odnowy życia religijnego w Polsce, zawarty w idei Jasnogórskich Ślubów Narodu. Przygotował także założenia Wielkiej Nowenny przed obchodami 1000-lecia Chrztu Polski. Zdecydowanie przeciwstawiał się marksistowskiej koncepcji życia społecznego, bronił godności i praw człowieka.

Zawsze twierdził, że trzeba podejmować wysiłek tworzenia lepszej przyszłości.

W 1970 r., gdy doszło do masakry robotników w Gdańsku, mówił: "Wasz ból jest naszym wspólnym bólem. Gdybym mógł w poczuciu sprawiedliwości i ładu wziąć na siebie odpowiedzialność za to, co się ostatnio stało w Polsce, wziąłbym jak najchętniej. Bo w Narodzie musi być ofiara okupująca winy Narodu".

W 1970 r., gdy doszło do masakry robotników w Gdańsku, mówił: "Wasz ból jest naszym wspólnym bólem. Gdybym mógł w poczuciu sprawiedliwości i ładu wziąć na siebie odpowiedzialność za to, co się ostatnio stało w Polsce, wziąłbym jak najchętniej. Bo w Narodzie musi być ofiara okupująca winy Narodu".

Kard. Wyszyński a Karol Wojtyła

Kard. Wyszyński miał duży udział w wyborze Karola Wojtyły na papieża, dlatego ten mówił: "Nie byłoby na Stolicy Piotrowej tego papieża Polaka, który dziś pełen bojaźni Bożej, ale i pełen ufności, rozpoczyna nowy pontyfikat, gdyby nie było twojej wiary, nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem, twojej heroicznej nadziei, twego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry - i tego całego okresu dziejów Kościoła w Ojczyźnie naszej, które związane są z twoim biskupim i prymasowskim posługiwaniem".



Ostatnie lata życia



Kard. Wyszyński był niekwestionowanym autorytetem moralnym, duchowym współtwórcą przemian społecznych, które doprowadziły do upadku komunizmu. W latach 1980-81 wspierał i chronił przed zagrożeniami rodzącą się "Solidarność".

"Tak często słyszymy zdanie: Piękną i zaszczytną rzeczą jest umrzeć za Ojczyznę. Jednakże trudniej jest niekiedy żyć dla Ojczyzny. Można w odruchu bohaterskim oddać swoje życie na polu walki, ale to trwa krótko. Większym niekiedy bohaterstwem jest żyć, trwać, wytrzymać całe lata"

- mówił prymas w Warszawie 6 stycznia 1981 r.

Kardynał Wyszyński zmarł 28 maja 1981 r. w Warszawie.

Uroczystości pogrzebowe 31 maja na stołecznym placu Zwycięstwa zgromadziły rzesze wiernych i duchowieństwa. Przybyli przedstawiciele Stolicy Apostolskiej oraz władz PRL.

Prymas został pochowany w warszawskiej archikatedrze św. Jana Chrzciciela, w krypcie biskupów warszawskich. Od 1 czerwca 1987 roku spoczywa w specjalnie dla niego wzniesionej kaplicy grobowej.

12 września 2021r. Został ogłoszony błogosławionym.

Wspomnienie bł. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego obchodzone jest 28 maja.

Wykonał

Krystian Trocki 2ts1

Źródła:

<https://dzieje.pl/postacie/stefan-wyszynski>

https://pl.wikipedia.org/wiki/Stefan_Wszy%C5%84ski